

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z powództwa P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko Prezesowi Urzędu Komunikacji Elektronicznej
z udziałem zainteresowanej Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i
Telekomunikacji
o ustalenie znaczącej pozycji rynkowej i nałożenie obowiązków regulacyjnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2017 r.,
zażalenia strony powodowej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

**1. oddala zażalenie oraz wniosek powoda o łączne
rozpoznanie spraw z zażalenia oraz skargi kasacyjnej od wyroku
Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI
ACa (...),**

**2. zasądza od powoda na rzecz zainteresowanego kwotę 360
(trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 28 kwietnia 2017 r., VI ACa (...) uchylił w punkcie I wyrok Sądu Okręgowego w W. – Sądu Ochrony Konkurencji i

Konsumentów z 4 maja 2015 r., XVII AmT (...) w części, to jest co do rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym, trzecim oraz czwartym i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W punkcie I wyroku Sądu Okręgowego uchylono decyzję Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej (Prezes UKE) z 14 grudnia 2012 r. w punkcie VI, IX i X, a w pozostałych uchylonych przez Sąd drugiej instancji punktach rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

W zakresie istotnym dla niniejszego postępowania, Sąd Okręgowy uznał, że uchylenie obowiązku regulacyjnego, nałożonego na P. Sp. z o.o. (powód) decyzją z 2009 r., i nałożenie nowego obowiązku było zasadne. Sąd ten przyjął, że problemy rynkowe występujące w warunkach decyzji z 2009 r. i decyzji z 2012 r. były wprawdzie bardzo podobne, a w większości tożsame, jednakże nie oznacza to, że regulator nie może korzystać z bardziej adekwatnych, proporcjonalnych środków regulacyjnych w celu przezwyciężenia problemów, mając na uwadze aktualnie panujące warunki na rynku właściwym. Prezes UKE posiada kompetencję do zmiany lub uchylecia obowiązków regulacyjnych, jeżeli nastąpiła zmiana warunków panujących na rynku właściwym nawet jeżeli problemy rynkowe pozostały niezmienione. Prezes UKE wskazał zmiany otoczenia rynkowego, jakie miał miejsce między decyzjami z 2009 r. i 2012 r., co jest wystarczające do tego by otworzyć regulatorowi możliwość dokonania zmiany nałożonych obowiązków regulacyjnych. Jednakże, obowiązek nałożony w punkcie VI decyzji został nałożony na powoda na podstawie szczegółowego modelu kalkulacji, zawartego w załączniku nr 2 do decyzji, który to załącznik – jako tajemnica przedsiębiorstwa – nie został ujawniony i doręczony powodowi. Pozbawienie powoda wglądu do integralnej części decyzji skutkowało tym, że powód nie mógł faktycznie przytaczać argumentacji, która wskazywałaby na nieprawidłowe stworzenie przez Prezesa UKE modelu kalkulacji kosztów operatora efektywnego. Ograniczało to Sądowi możliwość przeprowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, ponieważ aby dopuścić taki dowód konieczne byłoby udostępnienie treści załącznika biegłego, co z kolei wymagałoby uzyskania zgody pozostałych operatorów, których dane zostały użyte do budowy tego modelu. W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji wskazał, że Prezes UKE

nie potrafił wskazać na jakiej zasadzie model kalkulacji kosztów według metodologii PURE LRIC został zbudowany jakie dane zostały użyte przez Prezesa UKE. Dlatego Sąd pierwszej instancji uznał, że nie był w stanie wstanie się odnieść do większości zarzutów odwołania, ponieważ nie jest w stanie zweryfikować danych podawanych przez Prezesa UKE.

Wyrok Sądu Okręgowego w W. został zaskarżony apelacjami przez P. Sp. z o.o. w W., Prezesa UKE oraz zainteresowanego (Krajową Izbę Gospodarczą Elektroniki i Telekomunikacji). Sąd drugiej instancji uwzględnił apelacje Prezesa UKE i zainteresowanego, wydając orzeczenie o treści opisanej na wstępie.

Zażalenie na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł powód, zaskarżając go w części, obejmującej pkt I wyroku i wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części i orzeczenie o kosztach postępowania. Powód zarzucił naruszenie: 1) art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 44 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r. Nr 171, poz. 1800 ze zm. dalej jako Prawo telekomunikacyjne lub PT), przez błędne uznanie, że Sąd Okręgowy nie zbadał istoty sprawy w odniesieniu do zarzutów powoda związanych z nałożeniem na powoda na podstawie art. 44 PT - tj. *de facto* bezpośrednio na podstawie art. 13 ust. 1 dyrektywy 2002/19/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie dostępu do sieci łączności elektronicznej i urządzeń towarzyszących oraz wzajemnych połączeń (Dz. U. UE. L 2002 Nr 108, str. 7, dalej jako dyrektywa o dostępie), w zakresie, w którym wskazany przepis dyrektywy nie został zaimplementowany do polskiego porządku prawnego - regulacyjnego obowiązku kosztowego polegającego na stosowaniu do wyliczenia stawki MTR powoda tzw. kosztowego modelu bottom-up, mimo, iż Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu wyroku m.in., że: a) Sąd Okręgowy „nie podziela zapatrywania przedstawionego w odwołaniu” dotyczącego zarzutu naruszenia art. 44 PT oraz b) Prezes UKE „może korzystać z bardziej adekwatnych i proporcjonalnych środków regulacyjnych w celu przezwyciężenia problemów, mając na uwadze aktualnie panujące warunki na rynku właściwym” na podstawie art. 44 PT - co stanowi odniesienie się przez Sąd Okręgowy do najdalej idących zarzutów odwołania dotyczących naruszenia art. 44 PT - zdaniem powoda odniesienie niewłaściwe - a zatem stanowi o rozpoznaniu istoty sprawy w zakresie zarzutów dotyczących

naruszenia art. 44 PT; 2) art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 233 § 1-2 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 479³³ § 1 k.p.c. w zw. z art. 104 k.p.a., art. 107 k.p.a. i art. 207 ust. 1 PT, w zw. z art. 14 § 1 i w zw. z art. 39¹ § 1 k.p.a., przez błędne uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, w sytuacji, gdy to Sąd Apelacyjny nieprawidłowo i w oderwaniu od przebiegu postępowania zidentyfikował przyczyny uchylecia przez Sąd Okręgowy pkt VI, IX i X zaskarżonej decyzji, w tym: a) błędnie uznał, iż zasadniczą (jedyną) przyczyną niemożności weryfikacji modelu kosztowego operatora efektywnego w postępowaniu sądowym są przeszkody dotyczące przekazania biegłemu sądowemu danych objętych tajemnicą przedsiębiorstwa; b) błędnie ustalił treść stanowisk powoda i Prezesa UAE dotyczących kwestii powołania biegłego sądowego; c) pominął, że przyczyną nieweryfikowalności spornego modelu kalkulacji kosztów bottom-up, a tym samym - przyczyną zaniechania przez Sąd pierwszej instancji prowadzenia dalej idących dowodów w sprawie - był brak adekwatnej reakcji Prezesa UAE na nałożone na Prezesa UAE przez Sąd Okręgowy podczas rozprawy w dniu 26 stycznia 2015 r. zobowiązanie do przedstawienia wyjaśnień dotyczących modelu kosztowego bottom-up, d) błędnie uznał, że zamieszczony w załączniku nr 3 do decyzji model kosztowy bottom-up operatora efektywnego nie stanowi elementu władczego rozstrzygnięcia decyzji, choć przedmiotowy model kosztowy, stanowiący kluczowy element treści obowiązku regulacyjnego, zmaterializował się w polskim porządku prawnym wyłącznie w decyzji (załączniku nr 3) i to on rozstrzyga o wysokości stawki MTR zawartej w pkt VI decyzji, a w związku z tym Sąd Apelacyjny: - błędnie uznał, że załącznik nr 3 do decyzji (model kosztowy bottom-up) może być niepodpisany przez osobę upoważnioną do wydania decyzji; - błędnie uznał, że art. 479³³ § 1 k.p.c. może stanowić podstawę do odmowy udostępnienia powodowi wglądu do treści decyzji (do załącznika nr 3 do decyzji); - błędnie zaakceptował wadliwe stanowisko Prezesa UAE, że art. 207 ust. 1 PT, dotyczący uprawnień Prezesa UAE do odmowy stronie wglądu do materiału dowodowego zawierającego tajemnicę przedsiębiorstwa na etapie postępowania administracyjnego został zastosowany przez Prezesa UAE wobec decyzji administracyjnej; - błędnie uznał, że brak dostępu adresata decyzji (powoda) do treści decyzji stanowi rzekomo

realizację „celu publicznego”, którego to pojęcia nie wyjaśnił ani nie omówił w okolicznościach niniejszej sprawy, a jednocześnie tak ujęta przyczyna utajnienia części decyzji nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach prawa; e) pominął, że przyczyną nieweryfikowalności spornego modelu kalkulacji kosztów bottom-up jest sporządzenie przez Prezesa UKE zaskarżonej decyzji w sposób sprzeczny z przepisami prawa (tj. z art. 104, 107 k.p.a. oraz art. 207 ust. 1 PT), a przy tym w taki sposób, żeby powód nie mógł efektywnie realizować swego prawa do obrony wobec nałożonego na powoda obowiązku regulacyjnego (wydanie decyzji w dwóch „wersjach” - przekazanej powodowi i przekazanej Sądowi, do czego nie ma podstawy prawnej w przepisach k.p.a., ani w przepisach ustawy PT) - co oznacza w konsekwencji: a) sprzeczność pomiędzy zreferowanymi przez Sąd Apelacyjny przesłankami rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego (s. 13-17 uzasadnienia wyroku) oraz interpretacją rozumowania przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy, która zawarta jest w rozważaniach Sądu Apelacyjnego na s. 23-25 wyroku; b) *sformułowanie wobec Sądu Okręgowego zaleceń w zakresie postępowania dowodowego, dotyczących „ewentualnego dokonania weryfikacji poprawności konstrukcji (założeń) modelu oraz poprawności wyniku (wysokości stawki MTR), przy czym [Sąd Okręgowy] rozważy zasadność przeprowadzenia w tym celu dowodu z opinii biegłego”, których realizacja:* - nie będzie odpowiadać wnioskowi dowodowemu powoda oraz byłaby niezgodna ze stanowiskiem Prezesa UKE, dotyczącym wniosków dowodowych powoda, co oznaczałoby naruszenie zasad dyspozytywności i kontradyktoryjności postępowania cywilnego, a także naruszenie zasady, i przeprowadzenie dowodów z urzędu należy do sfery uznania Sądu Okręgowego i może nastąpić tylko wyjątkowo, zwłaszcza, gdy strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika; - doprowadziłaby do naruszenia prawa powoda do obrony (art. 379 pkt 5 k.p.c.), ponieważ powód, nie dysponując modelem ocenianym przez biegłego, nie miałby możliwości: (i) sformułowania konkretnych zastrzeżeń, które ukierunkowałyby opinię biegłego na konkretne okoliczności sporne; (ii) dokonania oceny rzetelności, kompletności, merytorycznej poprawności opinii; (iii) zadawania biegłemu konkretnych pytań, które mogłyby bazować na badanych przez niego materiałach; a co najważniejsze - istotna część opinii biegłego sądowego przeprowadzonej na okoliczności wskazane

przez Sąd Apelacyjny nie byłaby udostępniona powodowi, co oznacza wykluczenie powoda z udziału w najistotniejszych dla powoda czynnościach procesowych oraz z możliwości efektywnej obrony przed nałożeniem niezgodnego z prawem obowiązku regulacyjnego; 4) art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, mimo, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, zaś jednocześnie: a) Sąd Apelacyjny mógł i powinien samodzielnie przeprowadzić analizę podstawy prawnej zaskarżonej decyzji, w tym w szczególności z uwzględnieniem zarzutów zawartych w odwołaniu od decyzji w odniesieniu do tej podstawy, zwłaszcza, że w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy nie dość szczegółowo omówił zarzuty powoda dotyczące naruszenia przez Prezesa UKE art. 44 PT; b) Sąd Apelacyjny nie stwierdził, że wymagane jest przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego w całości, co oznacza, że nie zaszła druga określona w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanka przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji; c) zarzucone Sądowi Okręgowemu przez Sąd Apelacyjny naruszenie przepisów dotyczących postępowania dowodowego mogło być naprawione przez Sąd Apelacyjny samodzielnie, zgodnie z art. 382 k.p.c. (powód zastrzega jednak, że w ocenie powoda, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisów postępowania i z powodów omówionych w niniejszym zażaleniu nie zachodzi potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego - zwłaszcza nie zachodzi potrzeba powołania biegłego sądowego).

W odpowiedzi na zażalenie powoda, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji wniosła o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

Przypomnieć należy, że zaskarżonym zażaleniem wyrokiem Sąd drugiej instancji uchylił w części wyrok Sądu Okręgowego i w tym zakresie przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania, uznając że w wyroku tym Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy oraz że konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Wyrok Sądu pierwszej instancji został uchylony w tej części

rozstrzygnięcia, na mocy której uchylona została decyzja Prezesa UKE co do nałożenia obowiązku polegającego na stosowaniu przez powoda opłat za zakończenie połączenia w sieci powoda w wysokości określonej w zamieszczonym w decyzji harmonogramie, która została wyliczona w oparciu o stworzony przez Prezesa UKE model operatora efektywnego (art. 44 PT). Jak wynika to z motywów orzeczenia Sądu pierwszej instancji, u podstaw orzeczenia uchylającego leżało przekonanie Sądu co do niemożności poddania sądowej weryfikacji wspomnianego modelu oraz obliczonych przy jego użyciu stawek, z uwagi na utajnienie przez Prezesa UKE informacji niezbędnych do tego danych. Sąd drugiej instancji uznał natomiast, co Sąd Najwyższy podziela, że mimo objęcia stosownych danych tajemnicą przedsiębiorstwa, do której powód nie ma dostępu, w postępowaniu sądowym możliwe jest przeprowadzenie weryfikacji prawidłowości zastosowania przez Prezesa UKE modelu efektywnego operatora na użytek zaskarżonej decyzji, gdyż ograniczanie w dostępie do danych objętych tajemnicą dotyczą powoda, lecz nie dotyczą biegłego, którego Sąd pierwszej instancji – zgodnie z wnioskiem powoda – powinien powołać celem weryfikacji niektórych zarzutów odwołania.

Oceniając w tym kontekście zasadność zażalenia, Sąd Najwyższy uwzględnił, że zgodnie z jego dotychczasowym orzecznictwem zarówno uchylenie decyzji jak i jej zmiana są merytorycznymi rozstrzygnięciami postępowania sądowego z odwołania od decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2013 r., III SK 36/12, LEX nr 1353231). Jednocześnie Sąd Najwyższy przyjmuje, że uchylenie decyzji jest właściwym sposobem rozstrzygnięcia o odwołaniu przedsiębiorcy, gdy podniesione zostaną w nim (i uwzględnione przez Sąd) zarzuty dotyczące postępowania poprzedzającego wydanie decyzji organu skutkujące takimi wadami tego postępowania, które nie mogą zostać sanowane na etapie postępowania sądowego (wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2015 r., III SK 7/14, OSNP 2017 nr 4, poz. 50). Natomiast w tych przypadkach, w których Sąd orzekający w sprawie z odwołania od decyzji nie stwierdzi tego rodzaju uchybień po stronie organu, powinien dążyć do wydania orzeczenia kończącego sprawę nie tylko w znaczeniu sądowym, wydając orzeczenie co do istoty sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2015 r., III SK 8/15, LEX nr 2008748). Przypomnieć bowiem należy, że uchylenie decyzji Prezesa UKE oznacza konieczność

ponownego zakończenia postępowania przez organ w drodze decyzji, tym razem bez uchybień proceduralnych lub z uwzględnieniem innych wskazówek zawartych w uzasadnieniu wyroku uchylającego wcześniejsze rozstrzygnięcie organu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2016 r., III SK 39/15, LEX nr 2186063 i powołane tam orzecznictwo).

Z motywów rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji wynika wyraźnie, że nie uchylił on decyzji Prezesa UKE w zakresie obowiązku, o którym mowa w art. 44 PT z tego powodu, że stwierdził niedopuszczalność nałożenia na powoda takiego obowiązku, lecz ze względu na sposób sformułowania tej decyzji, uniemożliwiający – w ocenie Sądu pierwszej instancji – dokonanie jej merytorycznej kontroli w zakresie wynikającym z odwołania. Sąd drugiej instancji nie podzielił tego poglądu uznając, że za pomocą odpowiednio wykorzystanych instrumentów postępowania sądowego, możliwe jest poddanie decyzji Prezesa UKE także w uchylonym zakresie sądowej kontroli w zakresie prawidłowości konstrukcji modelu efektywnego operatora oraz prawidłowości wyliczenia stawki MTR w oparciu o zgromadzone przez organ dane.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu drugiej instancji. Uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji w opisanym zakresie, Sąd Apelacyjny w W. prawidłowo uznał, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy w odniesieniu do punktu VI decyzji, poprzestając na uchyleniu decyzji z powodu przyjęcia założenia co do niemożności dokonania jej weryfikacji w kontekście zarzutów odwołania.

Sąd Najwyższy zważył, że czym innym jest wymóg uzyskania zgody Komisji Europejskiej przewidziany w art. 44 PT a czym innym jest wymóg uzyskania zgody Komisji Europejskiej, o którym mowa w art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie. Przepis art. 44 PT dotyczy obowiązków nienazwanych, nieprzewidzianych w Prawie telekomunikacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 października 2013 r., III SK 66/12, LEX nr 1396442). Natomiast art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie dotyczy obowiązków nienazwanych, nieprzewidzianych w tej dyrektywie. Gdy więc Prawo telekomunikacyjne nie przewiduje obowiązku, o którym mowa w dyrektywie, nie można mówić o konieczności uzyskania zgody Komisji Europejskiej na podstawie art. 8 ust. 3 dyrektywy o dostępie, ponieważ prawo unijne nie przewiduje takiej kompetencji tego organu, gdy chodzi o nałożenie obowiązku wynikającego z

dyrektywy, lecz nieznanego ustawie krajowej. Tylko w przypadku nakładania obowiązku nieznanego dyrektywie o dostępie można mówić o aktualizacji rozwiązania przewidzianego w jej art. 8 ust. 3. Jeżeli więc Sąd Okręgowy uzna, że obowiązek nałożony w punkcie VI decyzji Prezesa UKE jest nazwanym obowiązkiem w świetle dyrektywy o dostępie, to do uczynienia zadość wymogom proceduralnym „zgody” Komisji wystarczające jest wydanie przez nią decyzji w trybie postępowania konsolidacyjnego (art. 7 dyrektywy 2002/21/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 7 marca 2002 r. w sprawie wspólnych ram regulacyjnych sieci i usług łączności elektronicznej - Dz. U. UE. L 2002 Nr 108, str. 33).

Dodatkowo Sąd Najwyższy uwzględnił, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 15 września 2016 r. w sprawie C-28/15 *Koninklijke KPN NV i in. v. Autoriteit Consument en Markt* (EU:C:2016:692), sąd krajowy rozpatrujący spór dotyczący zgodności z prawem obowiązku taryfowego nałożonego przez krajowy organ regulacyjny w odniesieniu do świadczenia usług zakańczania połączeń może przyjąć rozstrzygnięcie odbiegające od zalecenia Komisji 2009/396/WE z dnia 7 maja 2009 r. w sprawie uregulowań dotyczących stawek za zakańczanie połączeń w sieciach stacjonarnych i ruchomych, rekomendującego model obliczania kosztów zwanym „pure BU LRIC” (*Bottom-Up Long-Run Incremental Costs*) jako właściwy środek regulacji cen na rynku zakańczania połączeń wyłącznie wtedy, gdy uzna, że wymagają tego względy związane z okolicznościami rozpatrywanej sprawy, w szczególności ze szczególnymi cechami rynku w danym państwie członkowskim.

Sąd Najwyższy nie znalazł także podstaw do uwzględnienia wniosku o połączenie do wspólnego rozpoznania sprawy z niniejszego zażalenia oraz ze skargi kasacyjnej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 28 kwietnia 2017 r., VI ACa (...), ponieważ rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji w zakresie przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz w zakresie oddalającym (ostatecznie) odwołanie powoda od decyzji Prezesa UKE w odniesieniu do pozostałych obowiązków regulacyjnych nałożonych w decyzji z 14 grudnia 2012 r. nie pozostają ze sobą w tak ścisłym związku faktycznym lub prawnym, by było to zasadne. Obowiązki nałożone w zaskarżonej decyzji mogą być

odrębnie realizowane, nie tylko w okresie związania powoda rygorem natychmiastowej wykonalności. Rozstrzygnięcie o zasadności zarzutów odnośnie punktu VI decyzji nie musi być dokonane łącznie z rozpoznaniem zarzutów odnośnie pozostałych punktów decyzji.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.